

Znów rekord świata polskich szynowników

Pomimo warunków termicznych i silnego wiatru, który wiał z południa, polscy szynownicy, którzy parę dni temu w Warszawie, zdobyli rekord świata na trójkątnej trasie, nie tracąc ani chwili z tego powodu, powtórzyli ten sukces w Warszawie. Tym razem rekord świata na trójkątnej trasie, który wynosił 3:00,00, ustanowił nasz szynownik, który w Warszawie, zdobył ten rekord. Tym razem rekord świata na trójkątnej trasie, który wynosił 3:00,00, ustanowił nasz szynownik, który w Warszawie, zdobył ten rekord.

Czwartek PIEKARZOM NRF PRZYDAŁOBY SIĘ ZWYCZYSTO **str. 2**

PRZEGŁĄD SPORTOWY

14
MAY
1959 R.

Nr 77 (3310)

Redakcja i Administracja
WARSZAWA

Rok założenia 1921

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 84106

CENA
80
groszy

KOLARZE JUŻ W POLSCE

Staś Gazda ósmy raz najlepszy z Polaków

Trójka Włochów triumfuje w Krakowie

Wyniki X etapu
Ostrava-Kraków 190 km

INDYWIDUALNE

1. Tonucci, Włochy	5:03,33
2. Kapitonow, ZSRR	5:03,53
3. De Wolf, Belgia	5:04,00
4. Brauer, NRD	5:04,02
5. Trape, Włochy	5:05,10
6. Van der Ven, Holandia	5:05,57
7. Leeke, NRD	5:05,57
8. GAZDA, Polska	5:05,59
9. Coumb, Monaco	5:05,57
10. Szwarc, Monaco	5:05,57
11. Oestergaard, Dania	5:05,57
12. Kłobucki, ZSRR	5:05,57
13. Dania	5:05,57
14. Renner, ZSRR	5:05,57
15. Chłap, ZSRR	5:05,57
16. Kłobucki, ZSRR	5:05,57
17. Kłobucki, ZSRR	5:05,57
18. Kłobucki, ZSRR	5:05,57

GRUPOWE

1. Włochy	15:15,15
2. NRD	15:16,57
3. ZSRR	15:17,18
4. POLSKA	15:17,51
5. Monaco	15:17,51
6. ZSRR	15:17,51
7. Belgia	15:19,44
8. Włochy	15:20,41
9. Anglia	15:20,57
10. Dania	15:22,29
11. Holandia	15:23,34
12. Francja	15:23,38
13. Rumunia	15:23,38
14. Szwajcaria	15:23,38
15. Węgry	15:23,38
16. Jugosławia	15:23,38
17. Finlandia	15:23,38
18. Luksemburg	15:23,38

Jaką przewagę mają: SCHUR

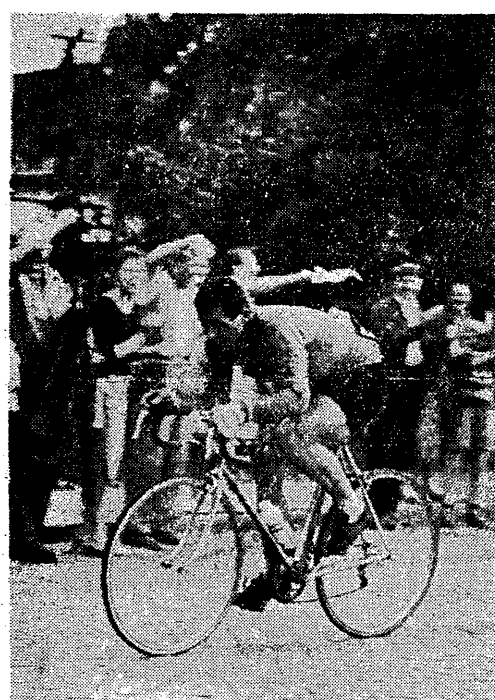
1. Schur, NRD	3:40
2. Adler, NRD	3:40
3. Christow, Bułgaria	3:40
4. Melichow, ZSRR	3:40
5. Venturini, Włochy	3:40
6. FORMALCZYK, Pol.	3:40
7. Wostriakow, ZSRR	3:40
8. Van der Vecken, Bel	3:40
9. Goldermans, Holand	3:40
10. Krivka, CSF	3:40
11. Kapitonow, ZSRR	3:40
12. GAZDA, Polska	3:40
13. Bedwell, Anglia	3:40
14. Trape, Włochy	3:40
15. Bangsbo, Dania	3:40
16. PODDAS, Pol.	3:40
17. PRUSKI, Pol.	3:40
18. CZARNECKI, Pol.	3:40
19. GŁOWATY, Pol.	3:40

ZSRR

1. ZSRR	10:01
2. NRD	29:01
3. Anglia	34:17
4. POLSKA	34:17
5. Włochy	36:40
6. Belgia	40:31
7. Bułgaria	41:26
8. CSF	42:46
9. Holandia	58:23
10. Rumunia	1:07:00
11. Dania	1:07:00
12. Węgry	2:36:50
13. Monaco	2:40:31
14. Francja	3:35:14
15. Jugosławia	4:59:45
16. Szwajcaria	5:21:03
17. Finlandia	5:10:23
18. Luksemburg	12:01:10

POLSKA

1. ZSRR	34:17
2. NRD	29:01
3. Anglia	34:17
4. POLSKA	34:17
5. Włochy	36:40
6. Belgia	40:31
7. Bułgaria	41:26
8. CSF	42:46
9. Holandia	58:23
10. Rumunia	1:07:00
11. Dania	1:07:00
12. Węgry	2:36:50
13. Monaco	2:40:31
14. Francja	3:35:14
15. Jugosławia	4:59:45
16. Szwajcaria	5:21:03
17. Finlandia	5:10:23
18. Luksemburg	12:01:10



Giuseppe Tonucci — zwycięzca X etapu Wyścigu Pokoju na trasie Ostrava — Kraków.

W klasyfikacjach nie ma zmian

W ŚRODĘ, 13 maja o godz. 12.40 Stanisław Gazda, jako pierwszy z 95 kolarzy przejechał granicę Czechosłowacji i Polski. Rzeź miała miejsce na 36 kilometrze X etapu XII Wyścigu Pokoju na moście w Cieszynie. Niestety na dalszych kilometrach tego dość długiego (190 km) i dość trudnego z powodu zimna i przebiegającego deszczu oraz licznych wzniesień etapu, aż do Krakowa polscy kolarze nie mieli szans na zmianę miejsc. W klasyfikacji indywidualnej, przeżywał na trasie X etapu ciężkie chwile, bo miał...

DOKONCZENIE 3

W piątek decyzja KTO ZNAJDZIE SIĘ w polskiej „10” bokserskiej na mistrzostwach w Lucernie

Za dziesięć dni rozpoczyna się w Lucernie turniej o mistrzostwo Europy w boksie amatorskim. Konczą się emocje wycieczkowe, teraz na łamy gazet sportowych wjeżdża boks i będzie królował przez wiele dni. Czy meldunki z Lucerny będą radością, czy będą trzaskaniem na napiecie opinii publicznej, czy też będziemy przeżywać podobne rozczarowania, jakie przeżywaaliśmy podczas batalii olimpijskiej w MELBOURNE? Przyszłość i to już bardzo bliska wszystko wyjaśni. W każdym razie w tym roku wyjazdowi naszej reprezentacji, który nastąpi w czwartek, 21 maja, samolotem z Warszawy, nie towarzyszą dumne surmy. Podobnie było przed turniejem w Pradze, dwa lata temu. Wówczas także cicho i skromnie wyjechała polska dziesiątka. Powrót był natomiast rażąco dosyć, bowiem wyniki osiągnięte na ringu w Czechosłowacji, były w pewnym sensie rehabilitacją za zawiedzione nadzieje olimpijskie. Życzylibyśmy sobie wszyscy, by w tym roku było podobnie. Cichy odjazd i... głośny powrót.

DOKONCZENIE 3 pod „LUCERNA”

Od piątku w Warszawie POLSKA — BRAZYLIA



W jedynym opóźnieniu przylecieli we wtorek z Essen do Warszawy 3 tenisiści brazylijscy, reprezentujący swój kraj w spotkaniu z Polską w II rundzie Pucharu Davisa. Carlo KERNANDEZ, Ronald BARNES i Edson MANDARINO. Kapitan drużyny, dr Paulo Da Silva Costa przyleciał z Rio de Janeiro w środę po południu i niemal wprost z lotniska udał się, by obejrzeć trening swych podopiecznych na centralnym kortie Legii. Ekipa brazylijska zamieszkała w Grand Hotelu. W czwartek o godz. 13 odbędzie się w domku klubowym Legii losowanie par do gier pojedynczych. Skład ekipy polskiej pozostaje bez zmian: Władysław SKONECKI, Andrzej LICS, Józef PIATEK i Wiesław GASTOREK. Kapitan drużyny OTTON CHALLIER. Początek rozgrywek w piątek o godz. 14.30 (2 gry pojedyncze) na centralnym kortie Legii przy ul. Myśliwieckiej. Przesprzedaż biletów w czwartek o godz. 16. w pozostałe dni od godz. 10 rano w kasach kortów Legii.

MOWIA GOŚCIE I GOSPODARZE

DR DA SILVA COSTA: — Skonecki to świetny gracz. Niejednemu klub zagranicznemu zaangażowałby go chętnie, gdyby przeszedł na zawodowstwo. OTTON CHALLIER: — Gdyby nie kontuzja Lica, spokojnie parzylibym najbliższą przyszłość. WŁADYSŁAW SKONECKI: — Kort jest za syki. Już najwyższy czas, by się dorobić dobrego kortu reprezentacyjnego. ANURZEJ LICS: — Jestem cieniem swego cienia i sam nie wiem, jak się „zmateriałizuję”. CARLO KERNANDEZ: — Podobno mi się tutaj na Legii. Chłodno po pogodzie boję się. RONALD BARNES: — Lubię poddawać. Poznaje się ciekawość i ludzi, a Warszawa idealnie się do tego nadaje. EDSON MANDARINO: — Jestem pierwszy raz w Europie, nie wiem, czy jakieś miasto może się równać z Rio de Janeiro lub Buenos Aires, gdzie ostatnio w związku na zajęcie ojca zamieszkałem na stałe.

E. C.

Na kortach za granicą

Ayala wygrał turniej w Rzymie

Luis Ayala, który wyeliminował na turnieju w Rzymie w 4 setach Skoneckiego, pokonał w finale Australijczyka Frasersa 6:3, 6:3, 6:3, zdobywając tytuł międzynarodowego mistrza Włoch.

Tenisiści Francji wyeliminowali Danię

KOPENHAGA. Pewnym zwycięstwem tenistów Francji 5:0 zakończył się w Kopenhadzie mecz II rundy strefy europejskiej Pucharu Davisa z Danią. W dwóch ostatnich singlach Grinda pokonał Nielsen 9:7, 8:6, 6:0, a Molinari zwyciężył Hejgaarda 6:4, 6:2, 6:3. (PAP)



Zdobywca 3 bramek Ernest Pohl w walce o piłkę z lewym obrońcą Spartaka Warne Filipowem (z prawej).

Fot. „PS” E. Warmiński

Rekordzista Europy startuje w Warszawie

EDMUND PIATKOWSKI, dwukrotny rekordzista Europy w rzucie dyskiem, w najbliższym czasie po raz pierwszy w tym sezonie startować będzie w Warszawie. Okazją do startu będą mistrzostwa Warszawy (17-18 bm.). W całym kraju zresztą w tym samym czasie rozegrane zostaną mistrzostwa okręgowe, w których właśnie udział całą naszą czołówkę. Piatkowski, Swatowski, Kulikowski, Radziwonowicz, Młach, Kłus, Malcherzyk, Słomka, Jesionowski, seniorów i juniorów z rozległym programem aż na 3 dni. Zamiast tego wyprzedzono obojętne za wodzy dla juniorów na stadionie Polonii i osobne dla seniorów na stadionie Legii. Termin zbieżność upływa w czwartek, 20 maja, na godz. 14.30, kiedy to Legia, wyprzedzając o 50 m. W Fabianicach obniżył rekord, biegnąc w różnych sercach młot ten sam czas 48,1, który z nich okazał się lepszy w Warszawie. A kto kiedy oglądał Piatkowskiego i może nowy rekord, prosimy w niedzielę o godz. 10 na stadion Legii. (zg)

Fot. „PS” E. Warmiński

